Rok IX. Nr. 90 Sosnowiec, wtorek 3 kwiecień 1934 roku Cena numeru 10 groszy

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny: WITOLD FABRYCY.

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.—
Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, ul. Teatralna 1a Telefon Redakcji 6-92, Administracji 4-97, Drukarni 4-94.
Konto czekowe P.K.O. Katowice 304.247

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 18, tel. 507; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5.98; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 2-77; ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. nr. 97; CZELADŹ, Rynek nr. 8, tel. 42; GRODZIEC, ulica Kościuszki tel. 16.

O rozetki Legji Honorowej

Zajście między byłym ministrem a kombatantami.

PARYŻ, 2. 4. Podczas konfrontacji b. ministra Ducos z przedstawicielami narodowego związku kombatantów: Lebecq i Roux - Despreaux na komisji dla wyjaśnienia sprawy wypadków lutowych doszło do gwałtownego incydentu.

Minister Ducos, jak wiadomo interwenjował w sensie odwołania manifestacji kombatantów w dniu 6-tym lutego. Wymienieni kombatanci zarzucają mu, iż usiłował ich zjednać dla sprawy przez zaofiarowanie rozetek Legji Honorowej.

Ducos kategorycznie twierdzi, że nigdy nie proponował przedstawicielom kombatantów wspomnianej dekoracji i zarzut Lebecqa i Roux-Despreaux nazywa zmyśloną opowieścią.

W odpowiedzi na to Lebecq zapytał:

— Jesteśmy więc zdaniem pańskiem nieponiami?

Na to Ducos oświadczył:

— Sam pan wydał należyty sąd o sobie.

Wówczas wybuchła burza. Przewodniczący przywołuje Ducosa do porządku. Lebecq woła:

— Przysięgam na pamięć poległych towarzyszy, że Ducos zrobił nam tę propozycję.

Ze swej strony Ducos krzyczy:

— Przysięgam, że nigdy nie uczyniłem podobnej propozycji.

Lebecq w odpowiedzi rzuca pod adresem Ducos słowa:

— Jesteś pan krzywoprzysięzcą.

Przewodniczący z trudem opanował sytuację i przerwał posiedzenie.

Komisja parlamentarna dla wyjaśnienia wypadków z dn. 6 lutego przesłuchała komendanta jednego z oddziałów gwardji i zapoznała się z treścią 13 protokułów, z których wynika, że wszystkie ofiary w dn. 6 lutego padły od kul regulaminowego rewolweru kalibru 7,65, jedna tylko osoba ugodzona kulą z rewolweru innego typu.

Komisja powzięła następnie jednomyślnie uchwałę, stwierdzającą, że z dotychczasowych zeznań nie można wysnuć wniosku, iż w czasie wypadków lutowych strzelano z karabinów maszynowych, a nawet, że wogóle karabiny maszynowe znajdowały się na moście Zgody.

Komisja odroczyła swe obrady, wyznaczając posiedzenie następne na dz. 10 kwietnia.

Zaniepokojenie w Jugosławji

spowodu zbrojeń austrjackich i węgierskich

BIAŁOGRÓD, 2. 4. PAT. Pod tytułem „Przeciwko komu zbroi się Austrja?“ białogrodzka „Polityka“ zamieszcza doniesienia swego korespondenta w Bratislawie, przynoszące dalsze szczegóły o potajemnych transportach broni i amunicji z Włoch do Austrji i Węgier. Korespondent donosi, że 9 marca transport, składający się z 4 wagonów austrjackich i 14 wagonów włoskich przybył na włoską stację pogranicz ną San Candino, gdzie przekazany został oddziałowi Heimwehry.

Transport ten był zarejestrowany, jako transport kalafiorów i części składowych dla samochodów, podczas. gdy w rzeczywistości zawierał 4 tanki i większą ilość broni i amunicji. Transport został skierowany na jedną ze stacji pod Wiedniem. Korespondent cytuje numery wszystkich wagonów. Personel kolei austrjackich otrzymał specjalne instrukcje, aby transport przesłany był bez trudności możliwie szybko na sieci kolejowej austrjackiej.

Pozatem dn. 21 marca pociąg, wiozący materjał lotniczy oraz samochody przybył na stację Wiener Neustadt, celem dalszego skierowania do Węgier. Transport ten obejmował 8 aeroplanów Fiat, 20 aeroplanów Marquim, 18 z motorami o sile 250 HP oraz 20 samolotów rozmaitych typów. Pozatem do Węgier przesłano 4000 specjalnych kostjumów dla obrony przeciwgazowej.

Prokurator czeski apeluje

w sprawie Kaszyckiego i Kulisiewicza

MORAWSKA OSTRAWA, 2. 4 Po wyroku uniewinniającym w procesach przeciwko Kaszyckiemu i Kulisiewiczowi prokurator zastrzegł sobie 3 dni do namysłu. Obecnie zgłosił on do sądu odwołanie od obu wyroków.

Przeciwko Kaszyckiemu wpłynęły podobno do sądu dalsze donie sienia z niektórych gmin.

Niektóre pisma czeskie ubolewają nad tem, że obaj polacy są już po za granicami Czechosłowacji. „Moravsko Slezki Denik“ podkreśla, że w dzień procesu Kaszyckiego i Kulisiewicza wiele redakcyj pism berlińskich zasięgało w Ostrawi informacyj o jego wyniku.

Pismo dochodzi do wniosku, że sprawa aresztowania obu obywateli polskich mogła być wywołana celowo przez Niemcy.

150.000 fok

na futra dla pięknych pań.

MURMAŃSK, 2. 4. Łamacz lodów „Sibiriakow“ powrócił z wyprawy łowieckiej na foki, wioząc 29 000 fok, zabitych w ciągu 13 dni.

W roku 1933 na Morzu Białem zabito około 89 000 fok grenlandzkich. Tegoroczny program łowów przewiduje zabicie 150.000 fok.

W łowach brały udział łamacze lodu „Sibiriakow“, „Siedow“ i „Rusanow“ oraz cała flotylla statków łowieckich. Poszukiwania stad focznych prowadzone były przy pomocy samolotów.

Krwawe zajścia ulicze w Hiszpanji

PARYŻ, 2. 4. PAT. Z Madrytu donoszą, że w Grenadzie zabity został wystrzałem z rewolweru agent policyjny, który chciał aresztować podejrzanego osobnika. Zabójca zbiegł.

W Maladze doszło do wymiany strzałów między policją a grupą komunistów, która pod groźbą rewolwerów zatrzymała autobus i wylała benzynę ze zbiorników. Jest kilkunastu rannych. Dokonano trzech aresztowań. Gubernator miasta nakazał wstrzymać ruch autobusowy i tramwajowy.

Rekonstrukcja rządu w Estonji.

RYGA, 2. 4. PAT. Z Tallina donoszą: Z dn. 1 kwietnia wydzielony został z ministerjum spraw wewnętrznych departament sądownictwa, który przekształcony został na ministerjum sprawiedliwości. Z powodu tej reorganizacji nastąpi częściowa rekonstrukcja gabinetu. Ministrem spraw wewnętrznych ma być mianowany dotychczasowy prezes parlamentu Einbund, który niedawno bawił z wycieczką estońską w Polsce. Ministerjum sprawiedliwości obejmuje Miller, będący dotychczas ministrem spraw wewnętrznych.

Sowiety nie chcą Insulla.

Turcja wydaje oszusta Ameryce

WIEDEŃ, 2. 4. Z Istambułu donoszą, że ambasador amerykański zwrócił się do władz tureckich z żądaniem wydania znanego oszusta i miljonera amerykańskiego, Insulla, który przybył na statku „Majotis“ i znajduje się obecnie w porcie Konstantynopola.

Insull miał dziś odpłynąć do Konstancy.

Rząd turecki wyraził gotowość wydania Samuela Insulla. Niedawno został zawarty traktat o ekstradycji między Stanami Zjednoczonemi a Turcją, który jednak czas nie został ratyfikowany przez Turcję.

W związku z pogłoskami o zamiarze Insulla osiedlenia się na stale w ZSRR. miarodajne koła sowieckie podkreślają, że Insull nie otrzymał dotychczas wizy sowieckiej i że rząd sowiecki uważa przyjazd jego do ZSRR. za niepożądany.

Kredyty na zbadanie propagandy socjalistycznej w Ameryce.

PARYŻ, 2. 4. PAT. „Matin“ donosi z Waszyngtonu, że izba reprezentantów postawiła wniosek, przewidujący wyznaczenie specjalnych kredytów na celebliższego zbadania propagandy narodow. socjalistycznej w Stanach Zjednoczonych. Dziennik zaznacza, że narodowi socjaliści mieli podobno wysłać oficerów armji niemieckiej, celem szkolenia formacyj narodowo - socjalistycznych w Ameryce. Jedno z czasopism amerykańskich podkreśla, że formacje hitlerowskie w Stanach Zjednoczonych podzielone są na trzy obwody, wschodni, centralny i zachodni, które znajdują się pod rozkazami głównej kwatery, mieszczącej się w Chicago. Formacje te liczą obecnie 6 tys. ludzi.

Rozłam w T-wie Nauczycieli
Szkół Srednich i Wyższych.

Toczący się od trzech lat spór w łonie Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych o zasadniczą zmianę kierunku w działalności zarządu głównego tego towarzystwa, znalazł swoje rozwiązanie w dwudniowych burzliwych obradach Zjazdu tegorocznego.

Oto 70 delegatów, reprezentujących przeszło 2.000 członków z wszystkich ziem Rzplitej, wobec nieustępliwego stanowiska zarządu głównego i jego zwolenników, opuściło salę obrad i odbyło zebranie organizacyjne.

Zebranie to wyłoniło komisję dla opracowania statutu i utworzenia nowego zrzeszenia, obejmującego cały kraj.

Nowe zrzesznie, stojąc na stanowisku ideologji Marszałka Piłsudskiego, jako główny cel swej przyszej pracy i dążeń, będzie realizowało hasła nowych ideałów wychowawczych i naukowych szkoły polskiej. W pełnem zrozumieniu ciężkiego położenia finansowego Państwa, nowe zrzesznie nauczycieli szkół średnich i wyższych zakreśla szeroki plan pracy samopomocowej. Zrzeszenie dążyć będzie do zjednoczenia wszystkich nauczycieli szkół średnich i wyższych, stojących na gruncie państwowości polskiej i spodziewa się w ten sposób doprowadzić do federacji wszystkich związków nauczycielskich.

Siedzibą tymczasową zarządu nowego zrzeszenia jest Kraków. Nowe zrzeszenie nauczycieli szkół średnich i wyższych wysłało do p. ministra wyznań rel. i ośw. publ. telegram treści następującej:

„Nauczyciele szkół średnich i wyższych, uczestniey wolnego zjazdu TNSW odbytego w Warszawie dnia 28 r. b., stojący na gruncie ideologji Wielkiego Nauczyciela Narodu Marszałka Piłsudskiego, nie mogąc pogodzić się z kierunkiem działań dotychczasowego zarządu głównego TNSW, postanowili w liczbie 70 delegatów , reprezentujących przeszło 2.000 członków, założyć nowe zrzeszenie i przesłać w jego imieniu p. ministrowi wyrazy czci i hołdu oraz zapewnienie, że w wytężonej pracy i wiernej służbie dla Rzplitej, dążyć będzie do spełnienia ideałów nowej szkoły polskiej“.

W sprawie rozporządzenia o dozorze nad mlekiem.

Ministerjum opieki społecznej wydało do wojewodów okólnik w związku z rozporządzeniem o dozorze nad mlekiem i jego przetworami.

Wojewodowie zwrócić mają uwagę władz administracyjnych w kierunku wzmocnienia kontroli nad mlekiem i jego przetworami w szczególności zaś nad mlekiem w handlu domokrążnym, ulicznym, targowym oraz mlekiem sprzedawanem z baniek. Kontrola dotyczyć ma zarówno warunków przewozu i sprzedaży mleka, jak i jego jakości. Wozy, używane do przewozu mleka, nie mogą być miejscem sprzedaży.

Ministerjum wyjaśnia, że intencją rozporządzenia jest zorganizowanie punktów zbiorczych mleka, które byłyby zapoczątkowaniem właściwych zlewni mleka, mających być w przyszłości jedynym pośredniemi między wytwórcą a konsumentem. W ten sposób zlikwidowany zostanie obecny „dziki handel mlekiem“, niezwykle trudny do ujęcia we właściwe karby.

Redukcje płac urzędniczych we Francji.

Pierwsze ustawy dekredytowe, przeprowadzające oszczędności w budżecie, zostaną opublikowane dopiero w środę, a w czwartek ukażą się w dzienniku urzędowym.

Zdaniem prasy, pierwsze dekrety dadzą oszczędności w ogólnej sumie 2.550 miljonów fr. Rozpadają się one na następujące zasadnicze pozycje: ze zniżki liczby funkcjonarjuszy o 10 proc. — 750 miljon. fr., 2) z redukcji uposażeń o 5 do 10 proc. — 40 miljon. fr., 3) z reformy emerytur i zniesienia kumulacji 700 miljon., 4) z oszczędności na kredytach poszczególnych ministerstw — 700 milj. fr. Jak twierdzi „Paris Soir“, rząd przygotowuje dalsze ustawy dekretowe, które dotyczyć będą kas ubezpieczeń społecznych b. kombatantów oraz inwalidów i wdów wojennych.

Prezydent republiki oraz wszyscy ministrowie, celem rozpoczęcia dzieła naprawy budżetu, podjętego przez rząd, zredukiwali swe pobory z dniem 1 kwietnia o 15 procent.

Dziwactwa nowego świata.

Trudno przewidzieć i obliczyć dziwactwa, do jakich zdolni są amerykanie. W Los Angeles powstała specjalna akademja... gwizdania. Ta wielce pożyteczna i artystyczna uczelnia powstaje pod kierownictwem pewnej damy, która wpadła na pomysł założenia akademji, gdzie studenci kształcą się na... ptaki.

Są tam klasy: słowików, kanarków, skowronków itp. W Nowym Jorku istnieje znów hotel dla psów Jest to pałac, gdzie psy mają takie wygody, o jakich większość ludzi mogłaby zaledwie marzyć.

Utrzymanie w takim hotelu kosztuje 5 dol. dziennie! Gdzieindziej istnieje klinika położnicza dla kotek, urządzona z przepychem i wedle ostatnich wymogów weterynarji. W życiu prywatnem ameryka nów również roi się od ekscentrycznych pomysłów. Ostatnio odbył się głośny ślub w słynnym lokalu pary skim Lido. Goście, państwo młodzi i pastor mieli na sobie podczas ceremonji stroje kąpielowe. Sam obrządek odbył się... w wodzie.

W pogoni za rybami naokoło świata.

Dr. Albert W. C. T. Herre, kurator zoologicznego muzeum uniwersytetu Stanford w Stanach Zjedn., zajmuje się specjalnie ichtjologją i podobnie jak „samotny żeglarz“ francuski Allain Gerbault, co pewien czas wyrusza na włóczęgę po morzach w pogoni za nowym gatunkiem ryb.

Jest on autorem 100 monografij o rzadkich okazach ryb morskich. W czasie ostatniej swej wyprawy naukowej w 1931 r. w okolice siedmiu tysięcy wysp filipińskich dr. Herre przeprowadził badania nad przeszło tysiącem nieznanych mu bliżej ryb, lecz wyniki te jeszcze go nie zadowoliły.

W ubiegłym więc roku uczony zorganizował nową wyprawę, zakrojoną tym razem na szerszą skalę. Postanowił on m. in. wykazać łączność w faunie między Indjami ang. a wyspami, leżącemi na Oceanie Spokojnym, specjalnie w okolicy wysp Hawajskich. Dr. Herre wyruszył we wrześniu ub. r. z San Francisco i zwiedził kolejno wyspy Hawajskie, Filipińskie, poczem przez Singapore i Cejlon dotarł ostatnio do Cape Town. w połudnlowej Afryce. Celem dalszej jego podróży jest wybrzeże zachodnie Ameryki Południowej.

Statek, na którym ten uczony podróżuje, jest przepełniony akwarjami, zabezpieczonemi przed rozbiciem. A z każdym dniem przybywa do szklanych i blaszanych pudeł po kilku nowych „pasażerów“, wyłowionych z morza przez dr. Herre.



Kwiecień 3 Wtorek

Dz. s. Ryszarda b.
Jutro. Izydora b.
Wschód słońca: 4.57
Zachód słońca: 17.58

RADJO

WARSZAWA

Wtorek, dn. 3 kwietnia.

7.00 Sygnał czasu. 7.05 gimnastyka 7.25 Muzyka. 7.35 Dz. poran. 7.40 D. c. muzyki. 7.35 Chwilka gosp. dom. 8.00 Progr. na dz. bież. 11.40 Codz. Przegl. Prasy Polsk. 11.50 „Życie art. stolicy“ 11.57 Sygn. czas. z Warsz. Obs. Astr., hejnał z Krakowa. 12.05. Koncert. 12.30 Wiad. met. 12.33 D. c. muz. zesp. sal. 12.55. Dz. południ. 15.25 Wiad. o eksporcie polskim. 15.30 Wiad. gosp. 15.40 Pou. muz. symf. 16.25. „Skrzynka P.K.O.“ 16.40 „Nieco o filatelistyce“, wygł p. J. Hoser. 16.55 Recital śpiewaczy z poznania. 17.10 muzyka. 17.50 „Skrzynka poczt. roln.“, 18.00 Odczyt. przyrodniczy 18.20 „Skrzynka muzyczna“ 18.35 Wesoły jazz (płyty) 19.00 Progr. na dz. nast. 19.05 Rozmaitości. 19.25 Odczyt aktualny. 19.40 Wiad. sport. 19.47. Dziennik wiecz. 20.00 „Myśli wybrane“. 20.02 Koncert.22.45. Muzyka tan. z kaw. „Gastronomja“. 23.00. Wiad. met. dla dla komunik. lotn. i kom. policyjny. 23.05 — 23.30 D. c. muzyki tan. z kaw. „Gastronomja“.

KATOWICE

Wtorek dn. 3 kwietnia.

7.00—8.00 Aud. por. z Warszawy. 11.35 Progr. na dz. bież. 11.40 Codz. Przegl. Prasy Polsk. z Warszawy. 11.50 Wiad. bież. 11.57 Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Krakowa. 12.05 — 13.05. Transmisje z Warszawy. 15.20. Giełda zboż. i tow. w Katowicach. 15.40 Pł. gram. 1625 Transm. z Warszawy 16.55 Recital śpiewaczy z Poznania. 17.10 koncert z Warszawy. 17.50. Pogawędka Cioci Heil z dziećmi. 18.00 Transm. z Warszawy 1835 Pł. gr. 19.00 Progr. na dz. nast. 19.05 Rozmaitości. 19.10. Feljeton. 19.25 Tr. z Warszawy. 19.43. Wiad. sport.. ze Śląska. 19.47—23.30 Tr. z Warszawy.

WARSZAWA

Środa. dn. 4 kwietnia.

7.00 Sygn. cz. 7.25. Muzyka. 7.35 Dz. por. 7.40. D. c. muz. 7.55. Chwilka gospod. dom. 11.40 Codz. Przegl. Pr. Polsk. 11.50 „Życie artystyczne stolicy“. 11.57 Sygn. cz. z Warsz. 12.05. Muzyka. 1230 Wiad. met. 12.33 D c. muz. 15.25 Wiad. o eksp. polsk. 15.30 Wiad. gosp. 15.40 Ricital fort. 16.10. Progr. dla dzieci. 16.55 Koncert. 17.50 „Skrzynka poczt. roln.“. 18.00 „Na farmie polskiej w Ameryce Półn“ 18.20 Utwory symf.

Z Kielc

(k) **Likwidacja państwowego urzędu pośrednictwa pracy w Kielcach.** W dniu 28 ub. m. komisja likwidacyjna przy urzędzie wojewódzkim w Kielcach dokonała likwidacji państwowego urzędu pośrednictwa pracy w Kielcach.

Wszystkie dotychczasowe czynności, wchodzące w zakres działalności b. państwowego urzędu pośrednictwa pracy w Kielcach — z wyjątkiem spraw emigracyjnych i nadzoru nad wykonywaniem społecznego i zarobkowego pośrednictwa pracy, przejął zarząd obwodowy funduszu bezrobocia w Kielcach i czynności te będzie wykonywał przez własne biuro pośrednictwa pracy w lokalu, mieszczącym się w Kielcach, przy ulicy Karczówkowskiej 14.

URUCHOMIENIE NOWYCH WARSZTATÓW RZEMIEŚLNICZYCH W WOJ. KIELECKIEM.

Na podstawie danych izby rzemieślniczej w Kielcach władze przemysłowe I instancji na terenie województwa kieleckiego wydały w m-cu lutmy b. r. 140 kart rzemieślniczych.

Najliczniej były reprezentowane zawody: kowalstwo — 16, rzeźnictwo — 15, szewctwo — 15, stolarstwo — 14, wędliniarstwo — 12, krawiectwo — 11, mularstwo — 11, ciesielstwo — 9 i pozostałe zawody — 37.

Z pośród wydanych 140 kart rzemieślniczyh 41 przypada na warsztaty uruchomione w m-cu lutym b. r. Największa liczba uruchomionych w m-cu lutym br. warsztatów przypada na następujące rzemiosła: kowalstwo — 8, rzeźnictwo — 7, wędliniarstwo — 5, krawiectwo — 4, piekarstwo — 3 i pozostałe rzemiosła — 14.

Na terenie poszczególnych powiatów wydano kart rzemieślniczych w olkuskim — 24, koneckim — 22, kieleckim — 19, Częstochowa — starostwo grodzkie — 10, pińczowskim — 10 i pozostałe powiaty — 55.

ZGON LECIWEGO KAPŁANA.

W dniu 29 bm. w domu księży emerytów w Kielcach zmarł ks. infułat, protonotarjusz Apostolski, b. wiceregens Seminarjum Duchownego w Kielcach, ks. Paweł Frelek, stryj proboszcza olkuskiego, ks. Pawła Frelka.

Zmarły ks. Frelek był w latach 1893 — do 1901 r. zesłany na Sybir za sprawę kościoła.

Pogrzeb odbędzie się w Kielcach w, dniu 3 bm.

Z Zagłębia

DWA POŻARY W POWIECIE BĘDZIŃSKIM.

W pierwszy dzień świąt wybuchły w powiecie będzińskim dwa pożary. We wsi Sączów spalił się dach domu Władysława Czapli. Straty wynoszą okoo 1.5000 zł.

We wsi Niezdara, gm. Ożarowice ogień strawił doszczętnie cały dom mieszkalny Marji Kotarowej. Straty wynoszą około y.500 zł. obu wypadkach pożar powstał wskutek wadliwego urządzenia kominów.

— **Koło dzielnicowe BBWR w Sielcu** W środę, dn. 4 bm. o godz. 19-ej wygłoszony będzie pierwszy referat — pogadanka na temat: „Co każdy wiedzieć powinien o obronie przeciwgazowej".

— **Staraniem lektorjum powszechnego koła środowiskowego nauczycieli w Sosnowcu**, prof. p. Nawrocki wygłosi 4 bm. odczyt p. t. „Spór o rzeczywistość historyczną w dziełach Sienkiewicza". Odczyt odbędzie się w lokalu w lektorjum powszechne mprzy ul. Warszawskiej 22 o godz. 7 wieczorem.

— **Zebranie związku rezerwistów koła Środula.** W dn. 8 kwietnia rb. o g. 10 w pierwszym, a o godz. 10.30 w drugim odbędzie się nadzwyczajne walne zebranie członków związku rezerwistów koła Środula, w lokalu Kuźnicy BBWR. Huta - Katarzyna przy ulicy Staszyca 33, z następującem porządkiem obrad: 1) zagajenie i wybór przewodniczącego, 2) sprawozdanie ustępującego zarządu: a) prezesa, b) skarbnika, c) komisji rewizyjnej, d) komendanta. 3) wybór nowego zarządu, 4) wolne wnioski.

— **Wieś garnie się do oświaty** W Sierbowicach, Wierzbicy i Dzwonowicach gm. Kidów utworzone zostały komitety budowy szkół powszechnych według planu pow. architekta inż. Zarzyckigeo.

Budowa prawdopodobnie potrwa kil-ka lat spowodu skromnych środków jakimi obecnie rozporządzają komitety

— **Jutro o godz. 19-ej** odbędzie się zebranie organizacyjne członków sekcji L. M. Sosnowiec — Śródmieście w lokalu własnym przy ul. Nowej, l. 49. Obecność wszystkich legj[illegible]ów-ek obowiazkowa.

— **Przeniesienia sekretarzy.** Sekretarz gm. Pilica, p. Wład. Kulka, przechodzi na takie samo stanowisko do gminy Bolesław na miejsce zemerytowanego z dniem 1 bm. p. Anzelma Chodorowskiego. Miejsce po p. Kulce obejmuje sekretarz gm. Minoga, p. Mazur.

— **Wydział czeladzi zawodu drzewnego** podaje do wiadomości wszystkim czeladnikom, iż w dniu 8 kwietnia rb. odbędzie się ogólne zebranie o godz. 10 rano w lokalu t-wa rzemieślniczego w Sosnowcu przy ul. Orlej 18.

— **Kurs modelarstwa lotniczego w Olkuszu.** w Olkuszu zakończony został w obecności prezesa pow. obw. LOPP. p. wicestarosty Trznadla dwutygodniowy kurs modelarstwa lotniczego. Kurs był prowadzony przez instruktora wojewódzkiego p. Juljana Grabowieckiego z Kielc w szkole pow. nr. 1.

Kurs ukończyło 23 osoby jako pod_instruktorowie I stopnia, 2 — II stop. i 1 — wstępny, ogółem 26 osób. W kursie brali udział: p. Dobrzańska z uczenicami gimn. żeńskiego. p. prof. Pazdanowski z uczniami gimn. męskiego, uczniowie szkoły rzemieślniczej i powszechnej.

— **Święcone w szpitalu.** W czasie świąt chorzy szpitala pow. św. Błażeja w Olkuszu otrzymali pożywienie świąteczne, przygotowane przez siostry miłosierdzia. Pozatem w dniu 31 III chorym urządzono święcone, podczas którego otrzymali po szklance wina.

— **Z więzienia do... więzienia.** Stanisława Sprężaka, bez stałego miejsca zamieszkania, oskarżono o kradzież roweru p. Kowalczykowi z Grodźca.

Sprężak, wróciwszy z więzienia włamał się do warsztatu rzeźniczego p. K., skąd zabrał rower i 7 kg. wędlin. Sąd grodzki w Czeladzi wymierzył Sprężakowi 8 mies. więzienia.

Krwawa bójka na ulicy Robotniczej w Sosnowcu.

Obuchem siekiery w głowę przeciwnika.

Na tle porachunków osobistych wynikła w dn. 1 bm. około godz. 11 w nocy krwawa bójka na ul. Robotniczej w Sosnowcu, między **Henrykiem Nowakiem,** zamieszkałym na tejże ulicy, z jednej a braćmi **Stanisławem i Edwardem Kwapieniami z drugiej strony.**

Nowak zaczepi. na ulicy Stanisława Kwapienia i po krótkiej z nim wymianie słów uderzył go w głowę obuchem siekiery.

W tym momencie wybiegł z domu brat Kwapienia — Edward, który rzucił się na Nowaka i wyrwał mu z rąk siekierę, przyczem, podczas szamotani a skaleczył go w lewe ramię.

Bójkę zlikwidowała policja. Rannym udzieliło pomocy pogotowie kasy chorych.

Stanisław Kwapie, prócz rany na głowie, doznał okaleczeń palców z lewej ręki.

Dwa wypadki samochodowe podczas świąt w Sosnowcu.

Cztery osoby ranne. — Awantura na miejscu wypadku

Podczas świąt Wielkanocnych wydarzyły się w Sosnowcu dwa wypadki samochodowe, z których jeden, wskutek nieporozumienia spowodował krwawą awanturę.

Na rogu ulicy Dalekiej i Piłsudskiego taksówka nr. 24, prowadzona przez szofera **Tadeusza Korepte,** zam. w Sosnowcu przy ul. Tabelnej 22 najechała na dwoje przechodzących przez jezdnię dzieci — **14-letnią Annę Henslównę i 9-letniego Stanisława Zawadzkiego,** zamieszkałych przy ul. Dalekiej 6.

Dziewczynka doznała poważnych obrażeń całego ciała i odwieziono ją do szpitala na Pekinie, chłopca, po opatrunku. pozostawiono na kuracji w domu. W chwili wypadku nadjechała druga taksówka prowadzona przez szofera **Stanisława Nikiela.** Na ulicy utworzyło się zbiegowisko.

Z domu nr. 6 wybiegł **Władysław Jaworski** i, sądząc, że Nikiel był sprawcą wypadku, wybił mu w taksówce wszystkie szyby, przyczem tak sobie pokaleczył ręce, że musiano go odwieźć do szpitala.

Szofer Korepta został zatrzymany.

Drugi wypadek miał miejsce na ul. Narutowicza w sobotę, dn. 31 ub. miesiąca. Samochód prywatny, prowadzony przez **inż. Eugenjusza Łopuszańskiego** (Narutowicza 441 najechał na rowerzystę **Kazimierza Sozańskiego,** zam. w Sosnowcu przy ul. Sieleckiej 39.

Sozański, doznał na szczęście lekkich obrażeń ciała i odwieziony został do domu.

— **Zamach samobójczy.** Zygmunt Liduk, mieszkaniec Będzina (Kościuszki 55) usiłował pozbawić się życia przez wypicie esencji octowej. Przewieziono go do szpitala powiatowego w Będzinie. Powód nieznany

— **Włamanie do składu aptecznego w Będzinie.** Do składu aptecznego Welsmana w Będzinie przy ul. Sączewskich 27 włamali się niewykryci złodzieje i skradli różne mydełka, perfumy, wody kolońskie i t. p., ogólnej wartości 300 zł.

— **Prima aprilis.** Świąteczny artykuł p.t. Człowiek o podwójnem życiu" — Zdemaskowanie „Wampira" olkuskiego", był kawałem prima - aprilisowym, t. j. o tyle niezgodny z faktem, że policja olkuska nie ujęła żadnego osobnika, któryby był zamieszany w jedną z opisanych awantur. Wszelaki wiadomość mająca cechy dużego prawdopodobieństwa, przyjęta była z zainteresowaniem, no i oczywiście z dużem zadowoleniem.

— **Żebrak — złodziejem.** 40-letni żebrak, Stanisław Stromczyński z Dąbrowy, chodząc po jałmużnie, skradł z sieni p. M. Wieczorkowej w Grodźcu parę damskich bucików.

Sąd grodzki w Czeladzi skazał go na 2 miesiące więzienia.

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

Świąteczne spotkania piłkarskie w Zagłębiu.

Podczas świąt Wielkanocy w Zagłębiu odbyło się szereg spotkań, które dały następujące wyniki:

UNJA—K.S. „CHORZÓW" 4:1 (3:0)

W drugim dniu Wielkanocy „Unja" na własnem boisku odniosła zwycięstwo w spotkaniu z silną drużyną K.S. „Chorzów" w stosunku 4:1 (3:0).

W pierwszej połowie „Unja" grała za wiatrem i uzyskała trzy bramki ze strzałów: Słota — 1 i Nowak — 2.

W drugiej połowie goście zdobywają honorową bramkę z jedenastki, którą strzelił Wolny

Gospodarze, którzy widocznie przeważają zdołali podwyższyć wynik ze strzału Dudka.

Podkreślić należy, że drużyna „Unji" wystąpiła w składzie zmienionym i przedstawia zespół twardy i zgrany.

Sędziował p. Grabowski, dobrze.

Przedmecz rezerw 2:1 dla „Chorzowa"

Widzów około 300.

K. S. CHORZÓW — C.K.S. 5:1 (2:1).

W ub. sobotę CKS. gościł u siebie silną drużynę ligi śląskiej K. S. „Chorzów" z Chorzowa. Mecz zakończył się wysoką wygraną Chorzowa w stosunku 5:1 (2:1).

W pierwszej połowie gra częściowo wyrównana. Goście w pierwszej połowie uzyskali dwie bramki. Jedyną bramkę dla CKS. strzelił Przybyłek.

W drugiej połowie CKS słabł i oddał inicjatywę gościom, którzy grali celowo i jeszcze trzy razy piłkę umieścili w bramce gospodarzy.

Bramki dla „Chorzowa" strzelili Wolny 2. Ślęzok 2 i Reszkala 1.

Drużyna gości grała dobrze zespołowo i b. ofiarnie.

Przedmecz rezerw 2:2. Sędziował p. Mandat.

„06" MYSŁOWICE —„ZEW" (Niemce) 1 : 0.

Na boisku w Niemcach K. S. „06" Mysłowice pokonała „Zew" w stosunku 1 : 0.

Rezerwy 2 : 1 dla „Zewu".

„07" SIEMIANOWICE—„BRYNICA" 2:0 (1:0).

W pierwszy dzień Wielkiejnocy czeladzka „Brynica" na własnym terenie przegrała w spotkaniu z drużyną śląską „07" Siemianowice, w stosunku 0:2 (0:1)

„Brynica" wystąpiła z trzema rezerwowymi. Sędziował p. Natkaniec.

SARMACJA — HAKOACH 5:1 (3:1)

Derby lokalnych zespołów przyniosły nieoczekiwane zwycięstwo „Sarmacji". Gra sama nie stała na wysokim poziomie, gdyż silny wiatr przeszkadzał w prowadzeniu normalnej gry. Do poziomu zawodów przystosował się sędzia p. Kuc, który uznał dwie bramki z pozycyj spalonych. W II połowie „Hakoach" grał w ósemkę z powodu kontuzji kilku graczy. Bramki strzelili Gajger 2, Widerak, Nowocień i Cichoń po jednej. Honorowy punkt dla „Hakoachu" strzelił Richter. Podkreślić należy brutalną grę Zawartki z „Sarmacji".

ZAGŁĘBIE (Dąbrowa) — K.S. „ZABRZE" (Hindenburg) 3:0 (2:0).

W pierwszy dzień Wielkanocy w Dąbrowie na stadjonie miejskim odbył się ciekawy mecz piłkarski między polską robotniczą drużyną ze Śląska opolskiego K. S. „Zabrze" (Hindenburg), a mistrzem robotniczym okręgu kieleckiego R.K.S. Zagłębie (Dąbrowa.)

Mecz zakończył się zwycięstwem gospodarzy w stosunku 3:0 (2:0)

W pierwszej połowie „Zagłębie" grało za wiatrem i uzyskało dwie bramki ze strzałów Pękalskiego i Banasika.

W drugiej połowie goście mimo widocznej przewagi nie mogli uzyskać Natomiast sporadyczny wypad gospodarzy przynosi trzeci punkt ze strzału Pękalskiego. Dzielnie spisali się z drużyny „Zagłębia": bramkarz Mazur, oraz obrona i nowy gracz Skubek.

Drużyna gości wyrównana.

Przedmecz rezerw R.K.S. „Gołonóg" (Gołonóg) — II Zagłębie 0:1. Jedyną bramkę strzelił Bałdys.

Sędziował p. Grabowski, dobrze.

R. K.S. „GOŁONÓG" — „TUR" (Ząbkowice) 2:1 (1:0).

Na boisku w Gołonogu R.K.S. „Gołonóg" pokonał drużynę „Tur" z Ząbkowic w stosunku 2:1 (1:0)

BRYGADA (Strzemieszyce) — VICTORJA (Będzin) 7:1 (1:1:)

Na boisku w Strzemieszycach „Brygada" pokonała w wysokim stosunku 7:1 (1:1:) „Victorję" z Będzina.

× **Próby do państwowej odznaki sportowej w Sosnowcu.** Odbyło się posiedzenie sekcji przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego miejskiego komitetu pod przewodnictwem **prof. Jerzego Korwin - Olszewskiego.** Na posiedzeniu tem wybrana została komisja prób do P.O.S. w osobach **pp. Jerzego Korwin - Olszewskiego, Antoniego Kozioła, kom. Z. Rosołowicza, por. Słosarczyka, Stanisława Nawrata, Antoniego Jopa, H. Nowakowskiego, Stanisława Iskry, Przemysława Jeziorowskiego, St. Nowocienia i L. Mazurka.**

Próby do POS. będą prowadzone na boisku miejskiego komitetu przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego przy ul. Aleji w Sosnowcu, począwszy **od środy dnia 4 bm.**

Zainteresowani winni się zgłaszać do przeprowadzania prób na boisko miejskiego komitetu, przyczem do oceny poszczególnych konkurencyj będą brane pod uwagę przygotowania do konkurencyj.

Próby do POS. będą prowadzone w godzinach: biegi i gimnastyka w poniedziałki, w godz. od 15 do 18. rzuty i strzelanie we wtorki, w godz. od 15 do 18, skoki w środy, w godzinach od 16 do 18, biegi i gimnastyka oraz strzelanie w godz. od 16 do 18 w czwartki, rzuty i skoki w piątki, w godz. od 15 do 18, biegi i marsz w soboty. w godz. od 15 do 18, marsz w niedzielę w godz. od 10 rano.

Bliższe szczegóły tych prób podane są na wykazie w szafce, przy boisku miejskiego komitetu.

Nr. Km. 941/33 r.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Olkuszu na zasadzie art. 679 K.P.C. obwieszcza, że w dniu 22 maja 1934 od godz. 10 rano w Sądzie Grodzkim w Olkuszu odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości rolnej, położonej w Zuradzie, kolonji „Podpolis“, gm. Bolesław, pow. olkuskiego, woj. kieleckiego, składającej się z połowy osady młynarskiej, zapisanej w tabeli nadawczej pod Nr. 193 gruntów m. Olkusza, obejmującej przestrzeni dziesięć morgów 53.91 pręt. kw., ze znajdującemi się na niej zabudowaniami: młynem drewnianym, dwoma stodołami drewnianemi i chlewem kamiennym z przybudowaną komórką drewnianą, która stanowi własność dłużnika Franciszka Krzemienia z mocy wyroku Sądu Okręgowego w Sosnowcu z dnia 10/24 stycznia 1933 r. Nr. C. 566.

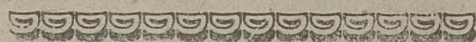
Nieruchomość ta nie ma urządzonej księgi hipotecznej, oszacowana została na 7000 zl., sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania t. j. od sumy 5250 złotych.

Licytant, przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie 700 zł. lub w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane warunki odmienne. że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godziny 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w kancelarji wymienionego Komornika do dnia 1 maja 1934 r., a od tej daty w Sądzie Grodzkim w Olkuszu.

Olkusz, dnia 28 marca 1934 r.

Komornik (podpis nieczytelny)







150.

WAMPIR w SPÓDNICY

POWIEŚĆ.

— I cóż? — spytała Joanna.

— Stało się... Idę...

— Dokąd panienka idzie teraz

— Do kościoła, modlić się, póki nie pójdę do Lucjana...

— Pisała panienka do matki?

— Tak.

— I może z tego listu wnioskować o samobójstwie?

— Tak... Uwierzy i ucieszy się!

— Idźmy więc razem modlić się...

Helena i Joanna weszły do kościoła św. Eustachego i tu w kaplicy Matki Boskiej uklękły przy ołtarzu Orędowniczki słabych, Pocieszycielki strapionych.

Modliły się długo.

Czas biegł.

Wybiła siódma.

Zamknąć już miano bramę kościoła.

Joanna wstała pierwsza i zlekka dotknęli ramienia towarzyszki.

Helena powstała również.

— Czuję się silną — wyszeptała. — Czuję nad sobą opiekę...

— Chodźmy, panienko — rzekła Joanna.

Wyszły z kościoła, przeszły ulicę i zapuściły się na skwer Niewiniątek.

Lucjan już czekał od godziny, trawiony niepokojem.

— Czy przyjdzie? — zapytywał siebie. — Czy nie zabraknie jej odwagi w ostatniej chwili, lub czy jej nie zatrzyma jaka nieprzewidziana przeszkoda?

Spostrzegłszy obie dziewczyny, zaledwie mógł powstrzymać okrzyk radości i pobiegł ku nim.

— Helenko!.. droga Helenko! — wyrzekł głosem zdławionym przez wzruszenie. — Gdybyś wiedziała, jak ja się bałem!.. Ale nareszcie jesteś... Przynosisz mi wyrok życia lub śmierci... Czy żyć mam, czy umrzeć?

— Żyj, drogi Lucjanie... — odpowiedziała Helna. — Przychodzę do ciebie z zaufaniem i gotowa jestem pójść za tobą wszędzie, jak żona za swym mężem! Czyż nie jestem żoną twoją przed Bogiem, z woli mego ojca?

— Dziękuję ci, Helenko, dziękuję! — zawołał młodzieniec z uniesieniem.

Matka moja czeka na ciebie, aby ucałować cię, pobłogosławić, nazwać swą córką... a w schronieniu , które ci daje, nikt nie będzie cię szukał.

— Tem lepiej, że panna Helena wszystko przewidziała — zauważyła Joanna. — Zostawiła list w domu dla pani Tordier, list, który pozwoli przypuszczać, iż popełniła samobójstwo z rozpaczy.

— To potrzebna ostrożność, która pozwoli nam zyskać na czasie, aby się przygotować co do przyszłości... Pójdź, droga Heleno...

— A ty, Joasiu, co uczynisz z sobą? — spyatła córka Garbuski, wyciągając ręce ku młodej służącej.

— Ja — odpowiedziała pozostanę przy ulicy Aubry i przypatrywać się będę, co czynić będzie matka panienki... Dobrze będzie, abym wiedziała, co się dzieje...

— Przyjdziesz nas odwiedzić?

— Czy panienka wątpi? Ale nie znam adresu.

— Ulica Kanoniczek, nr. 12 — rzekł Lucjan.

— A! — rzekła nagle Helena. — Przez nieuwagę zabrałam z sobą klucz od mieszkania... Czybyś nie mogła go w jaki sposób oddać matce

— Po co?

— Przykro byłoby mi mieć przy sobie ten klucz. Widząc go, myślałabym, że muszę jeszcze tam wrócić.

— To niech mi panienka go da wyrzekła Joanna, a schowawszy klucz do kieszeni, dodała:

— A teraz niech mnie panienka pocałuje.

— O z całego serca...

I Helena rzuciła się w ramiona małej Garbuski.

— Bądź szczęśliwa — wyjąkała Joanna — i niech Bóg się opiekuje panienką!

Lucjan pociągnął Helenę ku stacji dorożek, uścisnąwszy rękę Joannie, która pytała sama siebie:

— Czyż doprawdy jest ocalona? Dałby Bóg...

I powoli, z głową pochyloną, w przystępie jakiegoś nieokreślonego niepokoju, zawróciła na ulicę Aubry

MĘCZEŃSTWO.

I.

W chwili gdy Lucjan Gobert wsiadał z Heleną do powozu, aby jechać do domu matki, przed nr. 7 na ulicy Aubry-Rzeźnika zatrzymał się powóz, z którego wysiadła Garbuska i Prosper Rivet, powracający z obiadu w Joinville-le-Pont, gdzie zamknięci w osobnym pokoju oberży, układali menu obiadu.

— Wstąpisz do mnie, panie Prosperze? — zapytała komiwojażera.

Julja po za domem starała się mówić z powagą do przyszłego zięcia swojego.

— Czy koniecznie; — odpowiedział, chcąc wywinąć się od towarzystwa wdowy.

— Choć na pięć minut — mówiła Garbuska. — Zobaczymy, co robi ta dzierlatka i naśmiejemy się serdecznie!

Wydawca: Helena Monsiorska. Druk. Expres Zagłębia“ Sosnowiec, Teatralna 1. tel. 4-94. Redaktor odp.: Lucjan Horski.